

Wydaje się, że zaledwie zasygnalizowane problemy biblijno-liturgiczne, jak zresztą i inne — dotknięte przez Papieża Pawła VI w Liście Apostolskim *Sabaudiae Gemma* zawarte w piśmiennictwie i działalności św. Franciszka Salezego zasługują na wnikliwsze badania naukowe w powiązaniu i porównaniu z dokumentami Soboru Powszechnego Watykańskiego II.

Kraków — Częstochowa

KS. JAN KOWALSKI

KONGRES MARIOLOGICZNY W LIZBONIE

W dniach od 9 do 13 sierpnia br. odbył się w Fatimie XV Międzynarodowy Kongres Maryjny, pod hasłem „Maryja Matka Kościoła”. Kongres ten był poprzedzony przez V Międzynarodowy Kongres Mariologów, który się odbył w Lizbonie (2—8.VIII.) pod patronatem Papieskiej Akademii Maryjnej. Warto przypomnieć przy okazji, że poprzednie kongresy mariologiczne odbyły się: w Rzymie 1950, 1954, w Lourdes 1958, w San Domingo 1965,

W Lizbonie około 100 uczestników (także Protestanci i Prawosławni) oraz 300 słuchaczy zajęło się kultem Maryjnym w pierwszych pięciu wiekach. Problem aktualny ze względu na soborową konstytucję LUMEN GENTIUM (nn. 66—67): *Maryja, dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi, jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w tajemnicach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła szczególnej czci. Już od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obroną uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach. Zwłaszcza od czasu Soboru Efezkiego wzrastał kult ludu Bożego dla Maryi wyrażający się we czci i miłości, w inwokacjach i naśladowaniu, zgodnie z proroczymi słowami Jej samej: Błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody, albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który można jest (Łk 1. 48—49).*

Lizboński Kongres rozpoczęto referatem J. Guittona, odczytanym przez ks. Laurentin. Liczni mówcy komentowali *Magnificat*, a zwłaszcza wiersz: *Błogosławioną zwać mnie będą wszystkie narody* (Łk 1. 48). W sensie literalnym tekst ten był komentowany przez O. Miguens. Prof. Mussner z Ratyzbony podał komentarz tego wiersza według metody *Formgeschichte*. Jest on zdania, że św. Łukasz zamieścił *Magnificat* w swej Ewangelii, gdyż treść tego tekstu była zgodna z pojęciami pierwszych Chrześcijańców odnośnie do Maryi. Maryja była więc już wówczas czczona przez zgromadzenie pierwszych Chrześcijańców i w tym założeniu Łukasz mógł przytoczyć ten tekst bez obawy wywołania zdziwienia czy oburzenia w swoim otoczeniu. Konkluzją Mussnera był okrzyk „Niech żyje *Formgeschichte*”.

Sekretarz Światowej Federacji Luterskiej Kuneth przedstawił po-

głądy Protestantów liberalnych. Kenneth rozpoczął swoją konferencję od stwierdzenia, że teolodzy protestanccy interesowali się innymi problemami niż mariolodzy katoliccy i że w tej dziedzinie w Protestantyzmie zaznaczyły się inne tendencje niż te, które były po myśli Rzymu. Pod adresem Kościoła Katolickiego skierował uwagę, że do pewnych objawów pobożności maryjnej (Lourdes, Fatima...) nie tylko Protestanci odnoszą się z rezerwą, ale także pewna część katolików.

Teologia ewangelicka czy luterańska podobnie jak i protestanci liberalni nie wykluczają kultu maryjnego. Wezwał on w końcu uczestników Kongresu, by złączyli swe wysiłki w obronie prawdziwego obrazu Chrystusa i Jego Matki; obrazu zgodnego z wiarą Kościoła. Trzeba się oprzeć nie tylko oziębłości racjonalizmu, ale także objawom zabobonności.

Prof. Meinhold przedstawił w świetle teologii luterańskiej przekonanie, jakie mieli mieć pierwsi Chrześcijanie odnośnie do Maryi. Ewangelia i Ojcowie Apostolscy przyjmowali niepokalane poczęcie Chrystusa. Pierwsze wieki świadczą o dziewictwie Maryi. Sobór Efezki ogłosił Jej Boże Macierzyństwo. Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie Maryi, choć mają swe fundamenty w Tradycji, to jednak nie były ogłoszone jako prawdy, w które obowiązkowo należałoby wierzyć. Maryja, która według Łukasza (2.19.) zachowywała słowa i rozważała je w sercu swoim, jest modelem wiernych i Kościoła; Ona uwierzyła w Zwiastowanie, że Mesjasz przyjdzie na świat. Należy więc pojmować miejsce Maryi i Jej rolę w perspektywie historii Zbawienia. Według Meinholda taka tylko teologia zbliży Katolików i Protestantów. Czyniąc aluzję do nowoczesnych skrótów, jakie się czyni w teologii, powiedział Meinhold, że bez wiary w Objawienie dialog ekumeniczny jest niemożliwy.

Na Kongres był też zaproszony Max Thurian z Taizé; nie mogąc jednak osobiście uczestniczyć, wysłał swe exposé, w którym zaznacza, że posłuszeństwo Chrystusowi odnośnie do zjednoczenia Chrześcijan domaga się rewizji maryjnego kultu. Maryję należy zawsze czcić w relacji do Chrystusa i Kościoła. Bracia w Taizé przypominają trwałą praktykę kierowania modlitw do Boga, którą odnajdujemy w Rzymskich Sakramentach. Czemu więc teraz mamy się zwracać w naszych modlitwach do świętych, a nie do Boga przez Chrystusa? Max Thurian zwraca się też do Protestantów zapytując ich, czy odwracając się od Maryi i świętych nie odizolowali się zbyt od Chrystusa i Kościoła. Proponują Protestantom zwrócenie uwagi na wstawiennictwo Maryi; warto się zastanowić czy nie ma racji (Świętych Obcowanie), by przyjąć wstawiennictwo Maryi i Świętych.

Na Kongresie zwrócono uwagę na Apokryfy. Ks. René Laurentin usiłował rozpracować problem wiary i mitu w świetle rozwoju dogmatów. W Apokryfach o narodzeniu i śmierci Maryi ks. Laurentin dostrzega opisy, których treść została później wyrażona w formie dogmatu. Tak np. Protoewangelia Jakuba zawiera ustęp, w którym Maryja jest przedstawiona jako *Sacra persona*, wybrana od początku, *consecrata* już przed

Jej narodzeniem. Mając trzy lata mieszkała w świątyni, gdzie była karmiona przez aniołów. W Apokryfie tym poza opisami faktów z życia Maryi, które się raczej nie zgadzają z nauką Kościoła, widać ze strony autora wysiłek wyrażenia przekonania własnego lub swego otoczenia odnośnie do doskonałej świętości Maryi.

Także poczęcie Anny, matki Maryi miało być według pewnych Apokryfów dziewicze i cudowne.

Ks. Laurentin widzi w tych wypadkach mityczną antycypację przekonania, które się wyrazi w dogmacie o Niepokalanym Poczęciu (mówca zaznacza, że nie jest to jednak do przyjęcia). Mnożył on przykłady „antycypacji” dotyczące zwłaszcza dziewictwa i wniebowzięcia Maryi, których użył następnie za bazę dociekań nad zagadnieniem, w jakim stopniu opisy apokryficzne mogą w swej formie wyrażać Objawienie i w jakim stopniu nie zgadzają się z Objawieniem. Usiłował też odpowiedzieć w jakiej relacji pozostaje spontanicznie tworzące się słownictwo mitu do dogmatycznej terminologii powstającej pod kontrolą. Mówca zwrócił uwagę, że Apokryfy zaznaczyły się w nauczaniu a wywarły też wielki wpływ na ikonografię chrześcijańską i liturgię.

Liczne odczyty poświęcono pierwszym objawom kultu maryjnego wzmiankowanym przez Ojców Kościoła (Ireneusz, Cyryl Aleksandryjski, Ambroży...). Zauważono, że w pismach św. Augustyna nie ma wyraźnej wzmianki odnośnie do maryjnego kultu.

Z pewnością gdy prace Lizbońskiego Kongresu zostaną wydane drukiem staną się poważnym przyczynkiem do badań nad kultem maryjnym w starożytności i będą skuteczną zachętą do kontynuacji studiów nad tym tematem.

Paryż

KS. STANISŁAW BURZAWA

MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ MUZYKI KOŚCIELNEJ W PAMPELUNIE

W dniach od 6 sierpnia do 3 września *UNIVERSA LAUS* zorganizowała w Pampelunie w Hiszpanii Międzynarodowy Tydzień Muzyki Kościelnej.

Około 1000 uczestników z 30 krajów studiowało zadania ministrów liturgicznych odnośnie do śpiewu i muzyki.

Jasnym znakiem odnowy liturgicznej jest nacisk jaki uczestnicy Tygodnia kładli na wspólny śpiew wiernych uczestniczących w nabożeństwach, a zwłaszcza we Mszy świętej. Zwracano nieustannie uwagę na fakt, że liturgia sprawowana jest w obecności konkretnego zgromadzenia, żyjącego w pewnej epoce, w swym kraju, w określonych warunkach, które wywierają znaczny wpływ na reakcję zgromadzenia odnośnie do świętych tych znaków, na przyjmowanie Słowa Bożego, czy na sposób wy-